

Sygn. akt VII P 14/12

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20.03.2013 r.

Sąd Okręgowy / Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia : SO Joanna Sawicz

Protokolant : st. sekretarz sądowy Magdalena Karaś

przy udziale - - -

po rozpoznaniu w dniu 20.03.2013 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa strony powodowej (...) **Sp. z o.o. w J.**

przeciwko **R. G.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) Sp. z o.o. w J. na rzecz pozwanego R. G. kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie powodowej (...) Sp. z o.o. w J. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Świdnicy) kwotę 279,92 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.

Sygn. akt VIIP 14/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. wniosła pozew przeciwko R. G., domagając się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy oraz kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona powodowa podała, że pozwany został zatrudniony początkowo na stanowisku przedstawiciela handlowego, a następnie na skutek awansu objął kluczową rolę w spółce w zakresie kontaktów z klientami. W treści umowy o pracę strony określiły, iż pozwany jako pracownik potwierdza, że z tytułu tego zatrudnienia posiada i będzie posiadał dostęp do tajemnic handlowych i poufnych informacji Spółki. W związku z tym pozwany miał dostęp do tajemnic handlowych i szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić powodową Spółkę na szkodę. W szczególności pozwany kierował działem sprzedaży, negocjował warunki handlowe z kluczowymi odbiorcami, posiadał strategiczne informacje o sprzedaży dla poszczególnych odbiorców, a nadto wyjeżdżał za granicę w celu negocjowania warunków handlowych z dostawcami towaru na potrzeb prowadzenia przedsiębiorstwa przez powoda, znajdowania źródeł zaopatrzenia w towar i poszukiwania nowych klientów. W dniu 4.04.2006r. strony zawarły umowę o zakazie

konkurencji w trakcie i po ustaniu stosunku pracy, której podstawą prawną był przepis art. 101² k.p. Zgodnie z treścią §3 tej umowy zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy obowiązywać miał pracownika przez okres 24 miesięcy, licząc od dnia ustania stosunku pracy. Stosunek pracy łączący strony ustał w dniu 9.03.2011r. na podstawie oświadczenia zakładu pracy o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w trybie art. 52§1 pkt 1 k.p. z powodu dwutygodniowego niepowiadomienia pracodawcy o przyczynie nieobecności w pracy.

Jednocześnie strona powodowa jako uzasadnienie faktyczne wniesionego powództwa, wskazała na prowadzenie przez pozwanego działalności konkurencyjnej wobec niej, pomimo zawarcia w/w umowy o zakazie konkurencji. Działalność pozwanego polega na sprzedaży bloków kamiennych oraz płyt kamiennych; w szczególności zajmuje się odprawą i logistyką sprowadzonych towarów, a także osobiście dociera do klientów oferując im sprzedaż w/w towarów. Pozwany współpracuje samodzielnie z konkurencyjnymi wobec strony powodowej firmami, odwiedza podmioty prowadzące działalność związaną z wykorzystaniem kamienia naturalnego i utrzymuje z nimi kontrakty zawodowe, odbywa podróże służbowe do I. A..

Pozwany R. G. w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości i podniósł, że zarzuty w zakresie prowadzonej przez niego działalności wobec powodowej Spółki są całkowicie chybione. Pozwany przyznał, że był pracownikiem strony powodowej na zatrudnionym na stanowisku przedstawiciela handlowego, obowiązki pracownicze wykonywał niemal wyłącznie poza siedzibą zamieszkania, podróżując służbowym samochodem; dodatkowo odbywał wielodniowe zagraniczne podróże służbowe, podczas których między innymi dokonywał selekcji bloków granitowych w kamieniołomach położonych w trudnodostępnych miejscach.

Nadto pozwany wniósł pozew wzajemny w zakresie wynagrodzenia, niewypłaconych świadczeń z tytułu podróży służbowych oraz zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wywołany mobbingiem stosowanym przez pracodawcę wobec niego – łącznie 247.556,86 zł. Pozew wzajemny został wyłączony do odrębnego postępowania (sygn. akt VIIP 24/12), a następnie zwrócony wobec nieuiszczenia opłaty sądowej od dochodzonego roszczenia. Pozwany ponownie złożył pozew wzajemny w piśmie z dnia 11.10.2012r., który również został wyłączony do odrębnego postępowania- w związku z tym nie jest on przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie (sygn. akt VIIP 37/12).

Dodatkowo pozwany R. G. odnosząc się do wniesionego powództwa, zarzucił nieważność zawartej umowy o zakazie konkurencji. Pozwany bowiem powołując się na wpisy dokonane w KRS, stwierdził, że przedmiotowa umowa o zakazie konkurencji nie została zawarta przez osoby upoważnione do reprezentacji strony powodowej tj. przez prezesa zarządu, który w tym czasie nie został powołany, stąd też zarząd powódki (nawet prawidłowo powołany) nie miał możliwości skutecznego jej reprezentowania. Także gdyby przyjąć koncepcję łącznej reprezentacji dwóch członków zarządu, choć to nie wynika z KRS, to należy podnieść, że umowa została podpisana tylko przez jednego członka, co również w ocenie pozwanego potwierdza jej nieważność. Pozwany podniósł także, że brak jest podstaw prawnych i faktycznych przyjęcia koncepcji reprezentacji opartej o regulację z art. 3¹ k.p.

Strona powodowa Spółka (...) sp. z o.o.z siedzibą w J., odnosząc się do zarzutu nieważności zawartej w dniu 4.04.2006r. umowy o zakazie konkurencji, podniosła dwie okoliczności, które w jej ocenie wykazują bezzasadność tego zarzutu. Po pierwsze powodowa Spółka powołała się na pełnomocnictwo z dnia 16.04.2002r. udzielone w formie aktu notarialnego M. N.przez ówczesnego Prezesa Zarządu. Po drugie, wskazując na przepis art. 3¹ k.p., podniosła, że M. N.był uprawniony do zawarcia w/w umowy. Odkąd M. N.został członkiem zarządu, to na skutek podziału kompetencji, to on zajmuje się od 2000 roku wszystkimi sprawami pracowniczymi, na co wskazują choćby wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach osobowych pozwanego. Drugi natomiast członek zarządu zajmuje się sprawami Spółki poza granicami kraju. Nadto strona powodowa przytoczyła wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9.06.2004r. I PK 681/03 i z dnia 22.04.1998r. IPKN 58/98. W ocenie strony powodowej bez znaczenia jest również kto został wpisany w nagłówku przedmiotowej umowy, ważne jest natomiast kto ją podpisał i czy była to osoba uprawniona.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22.09.2000r. została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w formie aktu notarialnego, na podstawie której strona powodowa Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. rozpoczęła działalność gospodarczą. Przedmiotem tej działalności jest do chwili obecnej import , sprzedaż , dystrybucja materiałów budowlanych, w tym w szczególności kamienia budowlanego oraz jego obróbka.

Pierwszy wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym został dokonany 11.02.2002r. Jako prezes zarządu spółki został wpisany - J. A.. Nadto określono sposób reprezentacji powodowej spółki: zarząd oraz wskazano, że prawo reprezentacji spółki przysługuje prezesowi zarządu łącznie z jakimkolwiek innym członkiem zarządu lub prokurentem. W przypadku, gdy zarząd składa się z jednego członka, prezes zarządu samodzielnie. **Z dniem 6.09.2005r.** został wykreślony wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym w podrubryce dotyczącej danych osób wchodzących w skład zarządu odnośnie w/w osoby prezesa zarządu, natomiast wpisano dwóch członków zarządu: L.B.i M. N., nie powołując nowego prezesa zarządu. Natomiast sposób reprezentacji spółki został zmieniony **dopiero dniu 19.10.2006r.** (w przypadku , gdy zarząd składa się z jednego członka pełni on funkcję prezesa oraz ma prawo reprezentacji spółki wobec osób trzecich i podpisywania w jej imieniu dokumentów, natomiast w przypadku powołania więcej niż dwóch członków zarządu – każdy z członków zarządu będzie miał prawo do samodzielnego reprezentowania spółki w przypadkach, gdy zobowiązanie nie przekracza 50.000 euro, a powyżej tej kwoty reprezentacja łączna dwóch członków zarządu).

(okoliczności bezsporne)

Z dniem 1.10.2000r. powodowa Spółka zawarła umowę o pracę z M. N., powołując go na stanowisko dyrektora handlowego spółki. Do jego obowiązków należało i nadal należy kierowanie sprzedażą wyrobów spółki, jej wzrostem oraz rozszerzeniem na terytorium Polski lub w innych rejonach północnej Europy.

W dniu 16.04.2002r. ówczesny Prezes Zarządu strony powodowej - J. A.udzielił pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego M. N., w którym upoważnił go do samodzielnego reprezentowania spółki w zakresie negocjowania oraz podpisywania kontraktów handlowych ze sprzedawcami, dostawcami i nabywcami towarów i usług pozostających w zakresie działania spółki, w szczególności dotyczących importu, zakupu, sprzedaży oraz innej dystrybucji kamienia budowlanego oraz podpisywania umów cywilnoprawnych i negocjowania cen , zasad i warunków dotyczących zakupu, dostawy na rzecz spółki nieprzetworzonych i nieobrobionych surowców, usług użyteczności podstawowej, itd. z zastrzeżeniem, że umocowanie to nie obejmuje podpisywania kontraktów handlowych przekraczających 50.000 zł, których podpisywanie wymaga zgody pisemnej Zarządu Spółki. Nadto pełnomocnictwo to obejmowało upoważnienie do reprezentacji Spółki w postępowaniach przed organami administracyjnymi, w postępowaniach sądowych, celnych , podatkowych. **M. N.został również umocowany na podstawie w/w pełnomocnictwa do reprezentacji Spółki w zakresie negocjowania , podpisywania i rozwiązywania umów o pracę z osobami fizycznymi i umów zlecenia.**

(dowód: umowa o pracę M. N., akt notarialny – pełnomocnictwo z dnia 16.04.2002r.)

W dniu 7.07.2003r. strony zawarły umowę o pracę na czas próbny, a następnie w dniu 7.09.2003r. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której pozwany został zatrudniony jako przedstawiciel handlowy strony powodowej . W treści umowy o pracę strony określiły również, iż pozwany jako pracownik potwierdza, że z tytułu zatrudnienia go przez spółkę posiada i będzie posiadał dostęp do tajemnic handlowych i poufnych informacji spółki w zakresie wiedzy o klientach, partnerach handlowych, szczegółów finansowych kontraktów. Strony ponadto wskazały na kluczową rolę pozwanego jako przedstawiciela handlowego w firmie i okoliczność znajomości potrzeb pracodawcy, jego pozycji i perspektyw w branży . W umowie tej zapisano także zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, zakaz udzielania jakichkolwiek informacji związanych z działalnością gospodarczą strony powodowej. Umowa ta została podpisana przez M. N.i R. G..

W okresie zatrudnienia pozwany kierował działem sprzedaży, negocjował warunki handlowe z kluczowymi odbiorcami strony powodowej , posiadał poufne informacje o zakupie i sprzedaży dla poszczególnych odbiorców, w tym w zakresie

warunków zakupu kamienia , sprzedaży, udzielanych marż poszczególnym klientom, upustów, cenach i innych istotnych warunkach nabywania towarów przez stronę powodową od dostawców, źródeł tych dostaw. R. G. często wyjeżdżał także za granicę w celu negocjowania warunków handlowych z dostawcami towaru na potrzeb prowadzenia przedsiębiorstwa przez powoda, znajdowania źródeł zaopatrzenia w towar i poszukiwania nowych klientów. Pozwany brał również udział w szkoleniach oraz naradach.

W dniu 4.04.2006r. M. N. oraz pozwany podpisali umowę o zakazie konkurencji w trakcie i po ustaniu stosunku pracy. Umowa zawierała zapis , że jest ona zawierana pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. reprezentowaną przez M. N.- członka zarządu i L.B.'a – członka zarządu a R. G.. Zakaz miał obejmować wykonywanie działalności konkurencyjnej wobec strony powodowej polegającej na : pracy lub świadczeniu usług na rzecz innych osób lub przedsiębiorstw bezpośrednio lub pośrednio w Polsce i za granicą odpłatnie i nieodpłatnie , sprawowanie funkcji doradczych, kontrolnych itp., podejmowaniu działalności gospodarczej, występowaniu w charakterze pełnomocnika, prokurenta, doradcy, a także obejmował zakaz podejmowania w/w czynności za pośrednictwem członków rodziny.

Zgodnie z treścią §3 tej umowy zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy obowiązywać miał pracownika przez okres 24 miesięcy , licząc od dnia ustania stosunku pracy.

W myśl tej umowy pracownikowi przysługiwało odszkodowanie w wysokości 25% wynagrodzenia podstawowego otrzymywanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy. Natomiast pracownik był zobowiązany do zapłaty na rzecz pracodawcy kary umownej w kwocie 200.000 zł w przypadku złamania zakazu konkurencji.

Powyższa umowa o zakazie konkurencji nie została włączona do akt osobowych pozwanego.

W okresie od dnia 23.12.2010r. do dnia 21.01.2011r. i od dnia 25.01.2011r. do dnia 28.02.2011r. R. G. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W piśmie z dnia 24.01.2011r. pozwany oświadczył, że rozwiązuje umowę o pracę za wypowiedzeniem z dniem 30.04.2011r., natomiast pismem z dnia 8.03.2011r. strona powodowa rozwiązała stosunek pracy bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków , który ustał w dniu 11.03.2011r. Pismo z dnia 8.03.2011r. rozwiązujące umowę o pracę w trybie art. 52§1 pkt 1 k.p. podpisał prokurent Spółki.

(dowód: akta osobowe powoda, umowa o zakazie konkurencji, zeznania świadków M. P., M. C., D. K., D. K., zeznania pozwanego, zeznania strony powodowej)

Po zaprzestaniu faktycznego wykonywania zatrudnienia na rzecz strony powodowej , podejmował działania konkurencyjne wobec (...) sp. z o.o. z siedzibą w J.; w tym zajmował się odprawą i logistyką sprowadzonych towarów m.in. w (...) w S., kontaktował się z klientami strony powodowej osobiście i za pośrednictwem Internetu, oferując im sprzedaż kamienia, m.in. A. G., T. M., G. A. (1). Pozwany współpracuje samodzielnie z konkurencyjnymi wobec strony powodowej firmami, odwiedza podmioty prowadzące działalność związaną z wykorzystaniem kamienia naturalnego i utrzymuje z nimi kontrakty zawodowe. W okresie od 5.09.2011r. do 12.09.2011r. pozwany odwiedzał kolejne zakłady kamieniarskie np. w K., K., K.- D. , w K., K., C., K. . Pozwany odbywał także podróże służbowe do Indii i A.; m. in. w dniu 12.12.2011r. N. M. spotkał pozwanego w samolocie lecącym z J. do Z.; podczas tej rozmowy pozwany poinformował swojego rozmówcę, że przebywał m.in. w Namibii gdzie dokonywał selekcji kamienia celem zakupu i potwierdził , że prowadzi w tym zakresie własną działalność. R. G. uczestniczył także w targach kamieniarskich w P..

(dowód: zeznania świadków: G. A., T. T., N. M., M.P., M. C., D. K., D. K., korespondencja mailowa, wiza, protokoły przesłuchań świadków zawarte w aktach Sądu okręgowego w Koszalinie IC 374/11, sprawozdanie z wykonania umowy detektywistycznej)

Począwszy od marca 2011 roku strona powodowa przekazywała co miesiąc na rachunek bankowy pozwanego kwotę 1.750 zł jako odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji.

W piśmie z dnia 8.05.2011r. skierowanym do strony powodowej, pozwany oświadczył, że nie jest mu znany tytuł prawny dla dokonywanych wpłat.

(dowód: dowody wpłat, pismo z dnia 8.05.2011r.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez stronę powodową (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. przeciwko pozwanemu R. G. podlega oddaleniu.

Na wstępie niniejszych rozważań należy wskazać, że strona powodowa swoje roszczenia wywodzi z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Zgodnie z art. 101¹ §1 k.p. w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). Przepis ten będzie miał odpowiedzenie zastosowanie także wówczas, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy (art. 101² §1 k.p.). **Przy czym w myśl przepisu art. 101³ k.p. umowy o zakazie konkurencji wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej.**

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest szczególną umową zawieraną pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, bowiem dotyczy ona obowiązków stron już po ustaniu stosunku pracy, a nadto kształtuje ona odpowiedzialność byłego pracownika za jej złamanie według przepisów kodeksu cywilnego. W szczególności może się ona odnosić do regulacji w zakresie kary umownej; będą mieć wówczas zastosowanie przepisy art. 483 k.c., według których można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna) – art. 483 § 1 k.c., a dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się ze zobowiązania przez zapłatę kary umownej – art. 483 § 2 k.c., oraz art. 484 k.c., stanowiący, że w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły – art. 484 § 1 k.c., a jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana – art. 484 § 2 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy podnieść, że niewątpliwym jest, iż strona powodowa, wywodzi swoje roszczenie z umowy o zakazie konkurencyjnej, w której odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wynika z kary umownej za niewykonanie zobowiązania do powstrzymywania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego pozwany miał dostęp do szczególnie ważnych informacji dotyczących działalności gospodarczej strony powodowej w okresie zatrudnienia, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Postępowanie dowodowe wykazało także, że R. G. po ustaniu stosunku pracy wykonywał czynności, które miały charakter konkurencyjny w stosunku do powodowej Spółki; w szczególności były to kontakty z dostawcami czy odbiorcami kamienia, działania związane z odprawą i logistyką sprowadzonych towarów, poszukiwanie nowych klientów, wyjazdy za granicę potwierdzają te okoliczności.

A zatem ustalenia poczynione przez Sąd w tym zakresie wypełniają hipotezę przepisu art. 101² §1 k.p. w zw. z art. 101¹ §1 k.p.

Jednak dla oceny zasadności powództwa, istotne było wykazanie czy podpisana umowa o zakazie konkurencji w dniu 4.04.2006r. przez M. N. oraz pozwanego ma walor ważności.

Przede wszystkim należy wskazać na przepis art. 201§1 k.s.h., w myśl którego to zarząd spółki prowadzi jej sprawy i ją reprezentuje. Zgodnie z art. 205§1 k.s.h. jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki. Jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Oznacza to, że zasady reprezentacji spółki wynikają bądź z przepisów kodeksu spółek handlowych, bądź z ustaleń zawartych w umowie spółki. Jeżeli zarząd jest jednoosobowy, to dosyć oczywiste wydaje się reprezentowanie spółki przez jedną osobę. Nie ma jednak przeszkód, aby w przypadku jednoosobowego składu zarządu obowiązywała zasada reprezentacji łącznej, w której zarząd będzie musiał współdziałać z pełnomocnikiem lub prokurentem. Jeżeli natomiast zarząd jest kolegialny, zasady reprezentacji wynikają z umowy spółki lub art. 205 k.s.h. (zasada automatyzmu). Z § 1 tego przepisu wynika, że tylko w przypadku milczenia umowy spółki na ten temat spółka jest reprezentowana łącznie: przez dwóch członków zarządu lub członka zarządu i prokurenta.

Naruszenie zasady łącznej reprezentacji skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako czynności sprzecznej z ustawą (por. wyrok SN z dnia 7.03.2012r., II PK 159/11, wyrok SA w Łodzi z dnia 10.06.2011r., III APa 8/11).

W niniejszej sprawie bezsporne było (przyznane przez stronę powodową), że w dniu 4.04.2006r., tj. w chwili podpisywania umowy o zakazie konkurencji, członkami zarządu byli tylko: M. N. i L. B. (wpis dokonany w KRS w dniu **6.09.2005r.**: wykreślono dotychczasowego prezesa zarządu, wpisano dwóch nowych członków zarządu, nie powołano nowego prezesa zarządu). Jednocześnie nadal obowiązywał dotychczasowy sposób reprezentacji spółki – we wpisie w KRS podano: zarząd oraz wskazano, że prawo reprezentacji spółki przysługuje prezesowi zarządu łącznie z jakimkolwiek innym członkiem zarządu lub prokurentem. W przypadku, gdy zarząd składa się z jednego członka, prezes zarządu samodzielnie. Sposób reprezentacji spółki został zmieniony **dopiero w dniu 19.10.2006r.**, tj. już po zawarciu umowy o zakazie konkurencji.

A zatem należy uznać, że w/w umowa o zakazie konkurencji dla stwierdzenia jej ważności wymagała od strony powodowej, aby została podpisana bądź to przez Prezesa Zarządu Spółki (co z oczywistych przyczyn było niemożliwe – taka osoba nie została powołana i nie wchodziła w skład zarządu) bądź przez dwóch członków zarządu jednocześnie w myśl art. 205 §1 k.s.h. W tym miejscu należy stwierdzić, że przedmiotowa umowa, pomimo że zawierała zapis, iż jest ona zawierana pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w **J. reprezentowaną przez M. N. - członka zarządu i L. B. - a członka zarządu** a R. G., to nie została podpisana zgodnie z ustawową zasadą reprezentacji. Stąd też mając na uwadze powyższe rozważania powyższa umowa była dotknięta nieważnością.

Strona powodowa kwestionując powyższy zarzut, wskazała na pełnomocnictwo z dnia 16.04.2002r. zawarte w formie notarialnej, udzielone M. N.. Pełnomocnictwo to obejmowało upoważnienie do negocjowania oraz podpisywania kontraktów handlowych ze sprzedawcami, dostawcami i nabywcami towarów i usług pozostających w zakresie działania spółki, do reprezentacji Spółki w postępowaniach przed organami administracyjnymi, w postępowaniach sądowych, celnych, podatkowych. M. N. został również umocowany na podstawie w/w pełnomocnictwa do reprezentacji Spółki w zakresie negocjowania, podpisywania i rozwiązywania umów o pracę z osobami fizycznymi i umów zlecenia. **A zatem brak jest w/w akcie notarialnym upoważnienia dla M. N. do podpisania umowy o zakazie konkurencji z pozwanym.** Strona powodowa natomiast wywodzi uzasadnienie dla tego pełnomocnictwa jako umocowanie także do zawarcia umowy o zakazie konkurencji jedynie z samego faktu reprezentacji w zakresie zawierania umów o pracę. Jednak nie można twierdzić, że pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę obejmuje również – niejako z istoty rzeczy – upoważnienie do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Są to dwie odrębne, różne umowy, zatem do zawarcia klauzuli konkurencyjnej potrzebne jest oddzielne pełnomocnictwo (por. wyrok SN z dnia 28.04.2010r., I PK 208/09). Umowa o pracę i umowa o zakazie konkurencji są różnymi, odrębnymi zobowiązaniami zaciąganyymi przez strony pozostające w stosunku pracy, co wyżej

zostało już zasygnalizowane. Na uwagę zasługuje również fakt, że także strona powodowa uznawała odrębny charakter tej umowy, skoro nie włączyła jej do akt osobowych pozwanego.

Zgodnie z przepisem art. 73§1 k.c. jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. W przypadku umowy o zakazie konkurencji, ustawodawca taki rygor wprowadził (art. 101³ k.p.). Stąd też należy podnieść, że skoro ważność umowy o zakazie konkurencji ze względu na wymóg formy pisemnej (art. 101³ k.p. w zw. z art. 73§1 k.c.) sprawdza się na chwilę jej zawarcia, to rozciąga się to również na uprzedni wymóg udzielenia pełnomocnictwa do jej zawarcia. W myśl art. 99 § 1 k.c. jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie. Oznacza to, że do zawarcia umowy o zakazie konkurencji niezbędne jest pełnomocnictwo udzielone na piśmie ze wskazaniem tej czynności prawnej. Natomiast wola drugiego członka zarządu, czy wcześniej prezesa zarządu jest niewystarczająca do przyjęcia ważności takiej umowy. Sama świadomość warunków takiej umowy bez wyrażenia pisemnej zgody dla osoby nieupoważnionej nie jest wystarczająca. Należy podnieść, że również pracownik winien mieć gwarancję pewności, że została zawarta ważna umowa o zakazie konkurencji; nie może on polegać jedynie na domysłach w zakresie ważności takiej umowy. Brak jest także podstaw, z wyżej poczynionych rozważań, do przyjęcia zastosowania przepisu art. 3¹ § 1 k.p., w myśl którego za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba; w szczególności z uwagi na pisemny wymóg pod rygorem nieważności zawierania umów o zakazie konkurencji, a co odnosi się również do pełnomocnictwa do dokonania tej czynności. Nadto, wbrew twierdzeniom strony powodowej, nie można przyjąć, aby w tym zakresie M. N. mógł działać jako inna wyznaczona do tego osoba. Z dniem 1.10.2000r. powodowa Spółka zawarła umowę o pracę z M. N., powołując go na stanowisko dyrektora handlowego spółki. Do jego obowiązków należało i nadal należy kierowanie sprzedażą wyrobów spółki, jej wzrostem oraz rozszerzeniem na terytorium Polski lub w innych rejonach północnej Europy. A zatem brak jest w tej umowie zapisu o wyznaczeniu M. N. do reprezentacji Spółki jako osoby wyznaczonej w sprawach z zakresu prawa pracy. Takie upoważnienie, ale jedynie w zakresie zawierania umów o pracę, zawierało się w pełnomocnictwie z dnia 16.04.2002r., co zostało omówione wyżej.

Na marginesie niniejszych rozważań należy także podnieść, że z treści samej umowy nie wynika, aby M. N. podpisywał przedmiotową umowę w innym charakterze niż członek zarządu, co również potwierdza brak upoważnienia do jej zawarcia. Nadto, wbrew twierdzeniom powodowej Spółki, czynności z zakresu zawierania i rozwiązywania umów o pracę wykonywała także M. P. (2), co wynika z akt osobowych powoda.

Odnosząc się natomiast do orzeczeń Sądu Najwyższego powoływanych przez stronę powodową z dnia 9.06.2004r. I PK 681/03 i z dnia 22.04.1998r. IPKN 58/98, to należy stwierdzić, że zostały one wydane w innym stanie faktycznym i z uwzględnieniem innej podstawy prawnej. W szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.06.2004r. IPK 681/03, tak komentowany przez powodową Spółkę, dotyczy ochrony pracownika i kwestii odszkodowawczych w przypadku zawierania umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, **podejmowanych z zamiarem uchylecia się od skutków prawnych takich "nieistniejących" zobowiązań** prawa pracy jako zawartych bez zachowania rygoru łącznej reprezentacji składania oświadczeń woli w imieniu spółki.

Dokonując oceny przedmiotowej umowy o zakazie konkurencji pod względem jej ważności nie można również pominąć kwestii jej ekwiwalentności i zgodności w tym zakresie z regulacjami zawartymi w przepisie art. 58§2 k.c. oraz 8 k.p. Należy przyjąć, iż najważniejszym kryterium w przypadku oceny rażącego wygórowania kary umownej powinna być wartość świadczenia dłużnika w porównaniu ze świadczeniem wzajemnym, przy uwzględnieniu uzasadnionego interesu wierzyciela, który realizuje się bądź przez wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią, bądź przez zapłatę kary umownej. A zatem kara umowna przysługująca pracodawcy za złamanie tego zakazu nie powinna być rażąco wyższa od odszkodowania należnego pracownikowi za powstrzymanie się od zakazu działalności konkurencyjnej, co oznacza, że wielkości te nie powinny rażąco od siebie odbiegać. Stąd też wydaje się co najmniej wątpliwe w świetle zasad współżycia społecznego takie ukształtowanie powyższej umowy, w myśl której łączna kwota odszkodowania

należnego powodowi (42.000 zł) jest wielokrotnie niższa od odszkodowania należnego pracodawcy (200.000 zł); zwłaszcza w sytuacji, gdy powodowa Spółka nie wykazała realnej szkody, jaką poniosła na skutek działań pozwanego.

Przepis art. 232 k.p.c. nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą one skutki prawne. Sąd może jednak nawet dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, zwłaszcza jeżeli będzie to dotyczyło tak istotnych kwestii jak ważność umowy , z której strony wywodzą skutki prawne. Okoliczności te bowiem Sąd winien brać pod uwagę z urzędu, stąd też podnoszenie ich przez strony z uchybieniem terminu wyznaczonego przez Sąd, nie może prowadzić do ich pominięcia. Naruszałoby to bowiem zasadę Państwa Prawa.

Natomiast wprowadzony w przepisach art. 207 k.p.c. i 217 k.p.c. dodatkowy rygorizm prawny w zakresie prekluzji dowodowej dotyczy spraw zawisłych pod dniem 3.05.2012r., a zatem nie odnosi się do niniejszej sprawy, która wpłynęła w dniu 10.04.2012r.

W oparciu o art. 217§2 k.p.c. (obecnie art. 217 §3 k.p.c.) Sąd oddalił część wniosków dowodowych strony powodowej, bowiem kwestie sporne w tym zakresie zostały udowodnione przez nią. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, dokumentom (wizy, protokoły przesłuchań, korespondencja mailowa, sprawozdanie z wykonania usługi detektywistycznej), ponieważ w istocie nie zostały one zakwestionowane przez pozwanego, zaś jego zeznania, w których podał , że odbywał podróże zagraniczne w celach leczniczych, czy też w ciągu paru dni odwiedzał zakłady kamieniarskie w celach towarzyskich, trudno uznać za przekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Mając powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

O kosztach sądowych w zakresie poniesionych wydatków orzeczenie zostało wydane na podstawie art. 2 ust.1 w zw. z art. 5 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku – tekst jedn., nr 90, poz. 594 ze zm.).